

OGRANICZENIA NACISKU OSI NIEZGODNE Z PRAWEM UE

PO WYROKU TSUE MOŻNA SIĘ UBIEGAĆ O ZWROT KAR

W dniu 21 marca 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) orzekł, że Polska naruszyła prawo unijne wprowadzając ograniczenia dla swobodnego ruchu pojazdów o maksymalnym nacisku osi napędowej wynoszącym 11,5 tony.



[Dawid Korczyński - Adwokat]

Wyrok TSUE stanowi dla przewoźników podstawę do odzyskania zapłaconych kar. Dotyczy to przede wszystkim kar nałożonych za przejazdy realizowane w ruchu międzynarodowym. W niektórych przypadkach przewoźnicy mają tylko jeden miesiąc na wystąpienie o ich zwrot.

Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w związku ze skargą Komisji Europejskiej, po przeprowadzeniu postępowania z dnia 21 marca 2019 r. wydał następujące orzeczenie:

Nakładając na przedsiębiorstwa transportowe wymóg posiadania specjalnych zezwoleń umożliwiających poruszanie się po niektórych drogach publicznych, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na podstawie przepisów art. 3 i 7 dyrektywy Rady 96/53/WE z dnia 25 lipca 1996 r. ustanawiającej dla niektórych pojazdów drogowych poruszających się na terytorium Wspólnoty maksymalne dopuszczalne wymiary w ruchu krajowym i międzynarodowym oraz maksymalne dopuszczalne obciążenia w ruchu międzynarodowym, zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/719 z dnia 29 kwietnia 2015 r., w związku z pkt 3.1 i 3.4 załącznika I do tej dyrektywy 96/53.

Po skardze Komisji Europejskiej

Sprawa przed Trybunałem została zainicjowana skargą Komisji Europejskiej, w związku ze skargami otrzymanymi od przedsiębiorstw transportowych wykonujących działalność na terytorium Polski. Komisja w skardze zarzuciła, że Polska uchybiła swoim zobowiązaniom wynikającym z dyrektywy 96/53, poprzez ograniczenie ruchu pojazdów, których maksymalny nacisk na oś napędową wynosi 11,5 tony. Chodziło o pojazdy poruszające się na drogach stanowiących część transeuropejskiej sieci transportowej i niektórych innych drogach krajowych.

Zarzut dotyczył również poddania ruchu tych pojazdów na innych drogach publicznych szczełownemu systemowi zezwoleń.

W sprawie korzystną dla przewoźników opinię przedstawił Rzecznik Generalny. W dniu 21 marca 2019 r. sprawę przesądził Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (sprawa C-127/17).

Można się ubiegać o zwrot zapłaconych kar

Wyrok Trybunału otwiera przewoźnikom możliwość dochodzenia zwrotu zapłaconych kar. Stanowi on również podstawę do umorzenia niezakończonych postępowań dotyczących nałożonych kar.

W czasie oczekiwania na orzeczenie Trybunału pojawiały się wątpliwości, czy będzie ono miało znaczenie tylko dla przewozów międzynarodowych, czy również krajowych. Analiza uzasadnienia wyroku powinna prowadzić do wniosku, że ma ono znaczenie również dla przewozów krajowych. Wynika to z treści art. 3 ust 1 tiret drugie dyrektywy 96/53, argumentacji przedstawionej przez Trybunał w uzasadnieniu – numery boczne 60-62. Nie bez znaczenia pozostanie również argumentacja dotycząca zasady równości. Kwestia ta jednak zostanie dopiero rozstrzygnięta w orzecznictwie.

Zwrotu zapłaconych kar będą mogli domagać się przewoźnicy:

- których pojazd nie przekraczał DMC (dopuszczalnej masy całkowitej);
- stwierdzony podczas pomiaru nacisk osi napędowej przekraczał wartości dopuszczalne dla danej drogi, ale nie przekraczał 11,5 t;
- wykonywali przewóz międzynarodowy, w szczególności jeżeli poruszali się po drodze o standardzie niższym niż 11,5 tony na tzw. ostatnim odcinku (dojazd na rozładunek do magazynu, centrum logistycznego itd.)

W przypadku niektórych przewoźników, których pojazd przekroczył DMC lub stwierdzony podczas pomiaru nacisk osi napędowej przekroczył 11,5 tony, możliwe będzie domaganie się zwrotu części zapłaconej kary. Będzie to zależało od tego o ile procent został przekroczony nacisk lub DMC. Zależało to będzie od podstawy prawnej nałożonej kary. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w przypadku gdy nacisk ten wynosił np. 12, 2 tony to zgodnie z polskimi przepisami został on przekroczony o 22 % (w stosunku do 10 ton dopuszczalnych wg prawa krajowego). Zatem kwalifikował się do nałożenia na przewoźnika kary w wysokości 15.000,00 zł (art. 140ab ust. 1 pkt 3 pppkt c ustawy Prawo o ruchu drogowym). W przypadku przyjęcia jako podstawy obliczenia 11,5 tony (nacisk dopuszczalny wg prawa unijnego), nacisk ten został przekroczony o 6 %, a zatem kwalifikuje się do nałożenia kary w wysokości 500 zł (art. 140ab ust. 1 pkt 3 pppkt a ustawy Prawo o ruchu drogowym). Wymaga to jednak szczegółowej analizy konkretnych spraw.

Trzeba się spieszyć ze złożeniem wniosku o zwrot

W niektórych przypadkach przewoźnicy mają tylko jeden miesiąc na złożenie wniosku

o zwrot zapłaconej kary. Termin ten liczy się od daty ogłoszenia wyroku i upływie 21 kwietnia 2019 r. Dotyczy to tych przewoźników, którzy nie zaskarżyli decyzji o nałożeniu kar do sądów administracyjnych. W przypadku przewoźników, którzy zaskarżyli decyzje do sądów administracyjnych, termin na złożenie skargi o wznowienie sprawy upływie 21 czerwca 2019 r. W przypadku spraw, które są w toku, sądy administracyjne powinny same wziąć pod uwagę orzeczenie Trybunału.

Procedura dochodzenia zwrotu zapłaconych kar

- W przypadku, gdy przewoźnik zaskarżył do sądu administracyjnego decyzję o nałożeniu kary, a sprawa została prawomocnie zakończona, będzie przysługiwała mu skarga o wznowienie postępowania sądowoadministracyjnego. Możliwość taką wprost przewiduje art 272 § 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Skargę będzie należało złożyć w terminie trzech miesięcy od ogłoszenia wyroku przez TSUE. W tym zakresie warto zwrócić uwagę na uchwałę siedmiu sędziów NSA z dnia 16.10.2017 r., I FPS 1/17. Złożenie skargi o wznowienie postępowania sądowoadministracyjnego nie wyklucza złożenia (niejako równoległe) wniosku o

krajowych (KPA) w zakresie podstaw wznowienia postępowania, które pozwalałyby wzruszyć decyzje wydane na podstawie przepisów krajowych niezgodnych z prawem unijnym (por. orzeczenie TSUE z 13.1.2004 r., C – 453/00 Kuhne & Heitz; orzeczenie TSUE z 6.10.2015 r., C-69/14 oraz uchwałę 7 sędziów NSA z dnia 16.10.2017 r., I FPS 1/17). Według jednych autorów podstawą taką mógłby stanowić art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a., według innych art 145 § 1 pkt 7 k.p.a. Można by ewentualnie rozważyć wzruszenie decyzji w trybie przewidzianym w art. 154 lub 156 KPA). W każdym jednak razie, w sytuacji gdyby TSUE stwierdził naruszenie przepisów unijnych, powinna istnieć możliwość wzruszenia ostatecznych decyzji o nałożeniu na przewoźników kar, które były wydane w oparciu o przepisy krajowe niezgodne z przepisami unijnymi.

Uwaga na koszty

Należy zwrócić uwagę, że postępowanie przed organami jest darmowe. Samo złożenie wniosku o wznowienie postępowania nie kosztuje. Natomiast w przypadku negatywnego rozstrzygnięcia organu, jego zaskarżenie do sądu administracyjnego wiąże się z kosztami. Stanowi je wpis sądowy (np. w przypadku kary w wysokości 15.000 zł – 225 zł) oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego – w przy-

[Wyrok Trybunału UE otwiera przewoźnikom możliwość dochodzenia zwrotu zapłaconych kar]



wznowienie postępowania administracyjnego, w toku którego została nałożona kara. Z tym jednak, że termin na złożenie takiego wniosku będzie wynosił 1 miesiąc od daty opublikowania wyroku.

• W przypadku przewoźników, którzy nie zaskarżyli decyzji o nałożeniu kary do sądu administracyjnego, sytuacja odzyskania kar będzie wyglądała nieco inaczej. Wynika to z tego, że przepisy kodeksu postępowania administracyjnego (KPA) nie przewidują wprost możliwości wznowienia postępowania administracyjnego z powodu orzeczenia TSUE. Nie oznacza to jednak, że decyzja o nałożeniu kary nie będzie wzruszalna. Prawo strony, a obowiązek Państwa do wzruszenia w takim przypadku decyzji o nałożeniu kary wynika wprost z prawa unijnego (art 19 ust 1 TUE w zw z art. 46 Kartę Praw Podstawowych UE, art 10 WE). Powinno prowadzić ono do takiej wykładni przepisów

padku ewentualnego przegrania sprawy z organem przed Naczelnym Sądem Administracyjnym. Dlatego, o ile z samym wnioskiem o wznowienie postępowania administracyjnego należy pospieszyć się, o tyle ewentualna decyzja o zaskarżeniu rozstrzygnięcia do sądu administracyjnego powinna być dobrze przemyślana.

Dawid Korczyński
Adwokat

**PRAWNICY
TRANSPORTU.PL**